

Wrocław, dn. 15.01.2007 r.

Protokół nr 1/07 z posiedzenia WRDPP

Dnia 15.01.2007 r., w godz. 16.00 – 18.00 odbyło się posiedzenie członków Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, w którym udział wzięli:

- 1) Michał Janicki – Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych UM Wr.,
- 2) Tadeusz Krasoń – Prezes Sejmiku Osób Niepełnosprawnych,
- 3) Zbigniew Krawczyk – Prezes Wrocławskiego Zrzeszenia LZS,
- 4) Barbara Matuszewska – Komendant Chorągwi Dolnośląskiej ZHP,
- 5) Jerzy Michalak – Parafia Rzymskokatolicka p.w. św. Andrzeja Apostoła,
- 6) Sławomir Piechota – Poseł na Sejm RP,
- 7) Władysław Sidorowicz – Senator RP,
- 8) Marcin Urban – Dyrektor Departamentu Finansów Publicznych,
- 9) Aldona Wiktorska – Świecka, Członek Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej.

Zaproszeni goście:

- Anna Szarycz – Dyrektor Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego Wrocławia,
- Beata Bernacka – Kierownik Zespołu ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Spotkaniu przewodniczył Władysław Sidorowicz – przewodniczący WRDPP.

Członkowie WRDPP przyjęli następujący porządek obrad:

1. Zaprezentowanie procedury przyznawania lokali gminnych organizacjom pozarządowym,
2. Dokonanie oceny współpracy Urzędu Miejskiego Wrocławia z organizacjami pozarządowymi na podstawie wniosków z konferencji z 19.12.2006 r.,
3. Dyskusja o standardach prowadzenia świetlic środowiskowych zaproponowanych przez Wydział Zdrowia UM Wr.,
4. Sprawy bieżące.

Ad. 1

Pani Beata Bernacka przedstawiała założenia obecnie obowiązującej procedury użyczania lokali gminnych organizacjom pozarządowym, zaznaczając, że w marcu 2007 r. planowana jest zmiana uchwałą Rady Miejskiej obecnego trybu przyznawania lokali organizacjom. Wówczas określone zostaną zasady użytkowania lokali gminnych przez organizacje.

Wątpliwości ze strony urzędników budzi niewłaściwe korzystanie przez organizacje z przyznanych lokali. Podejmowane kontrole wykazują, że w wielu lokalach prowadzona jest działalność niezgodna z ich przeznaczeniem, określonym w umowie, w innych natomiast działalność prowadzona jest w ograniczonym stopniu lub też lokalu zaprzestano zupełnie prowadzenia działalności. Konieczne jest dokonanie inwentaryzacji lokali gminnych, znajdujących się w użytkowaniu NGO.

Potrzeby lokalowe niektórych organizacji (szczególnie nowopowstałych oraz małych) zaspokajałoby powstanie Centrum dla organizacji pozarządowych, w którym byłaby możliwość spotykania się przedstawicieli organizacji „w działaniu” (każdej dziedzinie aktywności organizacji mogłoby być przyporządkowane określone miejsce) np. centrum animacji kultury, centrum ekologiczne ze ścieżką dydaktyczną, centrum młodzieżowe. Kompleksowa propozycja będzie przedstawiona organizacjom na pikniku organizacji pozarządowych w czerwcu lub we wrześniu br.

Członkowie WRDPP przegłosowali wniosek o wprowadzeniu „metryki” – karty obiegu dokumentu załatwiania sprawy w ramach procedury przyznawania lokali

gminnych. ZOP został zobowiązany do wprowadzenia kart obiegu dokumentów każdej sprawy dotyczącej przyznawania lokalu gminnego.

Ad. 2

Zdaniem członków WRDPP powinna odbyć się dyskusja na poziomie generalnym, dotycząca procesu formalizacji relacji Urzędu Miejskiego z organizacjami oraz odpowiedzi na pytanie, na ile proces ten jest konieczny. Negatywne opinie podczas grudniowej konferencji zorganizowanej przez WRDPP nt. współpracy z organizacjami, zmuszają do zastanowienia się nad szkodliwymi konsekwencjami obecnie istniejącej sytuacji, w której partnerstwo władz samorządowych z organizacjami pozarządowymi jest zagrożone. Wszelkie regulacje wprowadzane przez Urząd dotyczące sposobu i form realizacji zadań powinny być wypracowane wspólnie, wówczas nie będą szkodzić organizacjom, ale pozytywnie wpływać na ich rozwój.

Niedopuszczalną praktyką, budzącą wątpliwości jest dokonywanie kontroli zadań realizowanych przez organizacje w roku 2004 w oparciu o dokumenty, standardy i przepisy, które obowiązują od roku 2006. Członkowie WRDPP zauważyli, że wielu z przedstawicieli organizacji obawia się przychodzić z problemami (skargami) do urzędników, aby nie narazić się na gorsze traktowanie. Organizacje skarżą się, że we Wrocławiu jest nieporównywalnie trudniej uzyskać pieniądze na realizację zadań publicznych niż w innych miastach. Istnieją też o wiele większe obostrzenia związane z wydatkowaniem środków i rozliczaniem dotacji. Dyrektorom UM Wr. zadano pytanie, dlaczego np. nie można przesunąć 10% dotacji w kosztorysie realizacji zadania, ale należy aneksować umowy. Przedstawiciele Urzędu Miejskiego uznali, że wiele problemów, które mają organizacje wynika z nieobecności na organizowanych przez Urząd szkoleniach np. z zakresu wypełniania ofert czy sprawozdawczości.

Ad. 3

Członkowie wyrazili opinie, że zaproponowane przez Wydział Zdrowia UM Wr. standardy dla świetlic są schematem specjalistycznym, narzuconym jako regulacja generalna, przyjmującą za podstawę ustawę o pomocy społecznej, która reguluje tylko wąski obszar spraw. Zauważono, że świetlice środowiskowe nie są podmiotami – ośrodkami wsparcia dziennego, do których odnosi się ustawa o pomocy społecznej wraz rozporządzeniami Ministerstwa Polityki Społecznej. Ustawa o pomocy społecznej mówi o działaniach skierowanych do osób z pewnymi problemami socjalnymi. Świetlice natomiast prowadzą działalność z zakresu edukacji, profilaktyki zdrowotnej, upowszechniania kultury fizycznej, upowszechniania kultury, bezpieczeństwa i innych obszarów bez wyraźnych wskazań odnoszących się do kondycji rodziny (niewydolnych wychowawczo). Regulacje prowadzenia świetlic nie powinny się odnosić do ustawy o pomocy społecznej, ale zadań samorządu. Jeżeli w standardach znajdują się określone zapisy jako obowiązująca reguła, to oznacza, że organizacje są zobowiązane się do nich dostosować.

Władysław Sidorowicz stwierdził, że w treści standardów nie docenia się siły zapisu i jego interpretacji przez obywatela (organizatorów świetlicy). Urząd traktuje standardy jako propozycje usprawnienia działalności świetlic, natomiast przedstawiciele świetlic jako obowiązujące regulacje. Zapisy standardów należy przeformułować i dopracować stylistycznie.

Sławomir Piechota uznał, że standardy w obecnej formie przyniosą szkody ponieważ organizatorzy świetlic nie będą mogli sprostać wszystkim wymogom określonym w standardach w zakresie np. współpracy ze szkołą, placówkami medycznymi, kuratorami sądowymi. Wątpliwości budzi również sposób uregulowania niekaralności wychowawców pracujących w świetlicach, którzy będą zobowiązani przedstawić wyciąg z rejestru o niekaralności.

Odpowiadając Anna Szarycz powiedziała: „Warunkiem opieki nad dziećmi jest zapewnienie im bezpieczeństwa. Obecnie prokuratura zajęła się jedną ze spraw dotyczącą samobójstwa dziecka. Przypadek ten skłania do zastanowienia się nad wypracowaniem metod i zasad funkcjonowania świetlic. Organizacje i parafie prowadzący

światlice mają 3 lata na dostosowanie się do zaproponowanych standardów m. in. w zakresie dokształcania wychowawców...” Dyrektor Szarycz podkreśliła, że większość świetlic już obecnie współpracuje ze szkołami. Wprowadzając regulacje Urząd Miejski ujednolica funkcjonowanie świetlic, tak aby świetlice działające gorzej mogły efektywniej pracować. Wydział Zdrowia zarezerwował środki na podniesienie efektywności działalności świetlic w kwocie 200 000 zł.

Sławomir Piechota odnosząc się do trybu wprowadzenia standardów zauważył, że organizacje zostały jedynie poinformowane o wprowadzeniu standardów, dlatego odczytują je literalnie. Urząd Miejski powinien wyjść w kierunku organizacji z określoną propozycją wprowadzenia regulacji, która mogłaby zostać przedyskutowana i uzgodniona. Ponadto niektóre organizacje i podmioty są zaniepokojone sytuacją, że będą podpisywały umowy obligujące do zastosowania narzuconych przez UM standardów.

Propozycja Urzędu powinna zakładać, generalny schemat funkcjonowania świetlic, natomiast uszczegółowienie działalności powinno się odbywać na zasadzie wyboru przez organizatorów określonej sfery działań – uznał Sławomir Piechota.

Następnie głos zabral Władysław Sidorowicz, który powiedział, że cztery organizacje, które chcą zrezygnować z prowadzenia świetlic, zwróciły się do biura senatorskiego z prośbą o interwencję w sprawie narzucenia przez UM Wr. standardów. „...Urząd Miejski utworzył *obligo*, natomiast z dzisiejszej rozmowy wynika, że nie wszystkie wytyczne organizatorzy świetlic zobligowani są wypełnić. WZ powinien napisać poradnik dla osób prowadzących świetlice wraz z katalogiem dobrych praktyk – wówczas nie byłoby obecnej, problemowej sytuacji...” Przewodniczący Sidorowicz wyraził zaniepokojenie, że propozycja standardów trafiła na obrady WRDPP wówczas kiedy stała się nabrzmiałym problemem, a nie na etapie konsultacji.

Odnosząc się do problemu pani Aldona Wiktorska – Świącka uznała, że obecnie nie ma rzeczywistego dialogu obywatelskiego, rozumianego nie tylko, jako rozmowa z urzędnikiem, ale przede wszystkim, jako działania systemowe. Wrocławowi brakuje strategii wspierania organizacji pozarządowych, potrzebnej do budowania rzeczywistego partnerstwa z III Sektorem. Problem świetlic zmobilizował, tak organizacje, jak i Urząd do podjęcia dyskusji nt. przyszłej współpracy. Standaryzacja świetlic wypracowana wspólnie, nie powinna zaszkodzić organizacjom, ponieważ także one powinny się rozwijać. Jednak organizacjom należy wyraźnie wskazać, że wprowadzane standardy służą ich rozwojowi oraz polepszeniu efektywności realizowanych zadań. Obecnie poszczególne wydziały UM Wr. wymagają od organizacji wypełniania dużej ilości „bezsensownych tabel”, pytając o te same wskaźniki. Problemem Miasta jest brak znajomości wśród urzędników specyfiki organizacji pozarządowych i ich problemów. Urząd Miejski powinien utworzyć zespoły eksperckie z udziałem przedstawicieli organizacji pozarządowych do działań o charakterze „operacyjnym”.

Michał Janicki podkreślił, że zaproponowaną formułę standardów należy traktować jako propozycję do dyskusji. Należy zastanowić się, jak rozwiązać nieuzasadnione obawy organizatorów świetlic. Urzędowi Miejskiemu należy, aby organizatorów świetlic wyposażać w narzędzia pozwalające podnieść jakość ich działań i zabezpieczyć przed ewentualnymi oskarżeniami.

Władysław Sidorowicz zauważył jednak, że wprowadzone w obecnej formie standardy narażają – w przypadku kontroli - zarówno organizacje, jak i Urząd Miejski na niewywiązanie się z przyjętych regulacji.

Sławomir Piechota zaznaczył, że samorząd dofinansowując określonemu podmiotowi realizację zadania na zasadzie wsparcia a nie powierzenia, nie może wziąć odpowiedzialności za warunki jej funkcjonowania (np. za pracę wolontariuszy).

Władysław Sidorowicz dodał: „...Należy jasno powiedzieć, że w przypadku funkcjonowania świetlic *właścicielem procesu* nie jest Urząd, ale parafia, stowarzyszenie czy fundacja. Urząd jest instytucją wspierającą. Aktywność obywatelska powinna być wspierana przez samorząd, natomiast organizacje pozarządowe są właścicielem procesu i nie można im narzucać „gorsetu” w postaci sztywnych regulacji. Takie dokumenty powinny być pisane w duchu pomocniczości, a nie w duchu egzekucji...”

W odpowiedzi dyr. Janicki stwierdził że „Organizacje muszą spełniać coraz większe wymogi różnego rodzaju: formalne, ale też techniczne. Rynek pracy jest coraz

trudniejszy dla ludzi z organizacji pozarządowych ponieważ mogą uzyskać pracę na korzystniejszych warunkach w innych miejscach, dlatego należy dążyć do profesjonalizacji organizacji pozarządowych.

Władysław Sidorowicz powiedział: „Organizacjom należy stawiać wymagania, jednak w obecnych relacjach Urzędu z organizacjami brakuje ducha pomocniczości. Ludzie, którzy inicjują przedsięwzięcia powinni mieć poczucie, że są wspierani przez przyjazny organizacjom Urząd Miejski. Natomiast skargi, które docierają do WRDPP wskazują inny stan rzeczy”.

Władysław Sidorowicz złożył wniosek, aby w najbliższym spotkaniu liderów świetlic środowiskowych z pracownikami Urzędu Miejskiego wzięli udział przedstawiciele WRDPP.

W kolejnej części posiedzenia WRDPP przeprowadzono dyskusję nt. konieczności przeprowadzenia zmian w obecnie obowiązującej procedury dotacyjnej, w kierunku ułatwienia organizacjom sprostania wymogom, związanym z uciążliwymi formalnościami, natomiast w obrębie pracy Urzędu usprawnienie procesu przyjmowania i weryfikacji dokumentów pod względem formalnym i merytorycznym. Członkowie WRDPP uznali, że zapisy skomplikowanej procedury dotacyjnej powinny uwzględniać specyfikę działalności organizacji, szczególnie tych, które funkcjonują z bardzo dobrym skutkiem, jednak nie potrafią poradzić sobie z „biurokratycznymi wymogami”.

Następnie pan Tadeusz Krasoń przedstawił wnioski ze spotkania organizacji pozarządowych, które odbyło się 5 stycznia 2007 r. Krytyczne uwagi wobec Wydziału Zdrowia i Departamentu Spraw Społecznych UM Wr. oraz Wydziału Finansów i Budżetu dotyczyły w szczególności: braku partnerskiego traktowania przez urzędników przedstawicieli organizacji pozarządowych, czego przejawem jest traktowanie ich jako niechcianych petentów, zmuszanie organizacji do szczegółowego planowania wydatków na cały rok, brak przejrzystości wymogów oraz niekonsekwencja w interpretowaniu obowiązujących przepisów, traktowanie organizacji jako gminnych jednostek budżetowych, niski poziom szkoleń, często pod kątem wymagań tracących aktualność, różna interpretacja przepisów przez poszczególnych pracowników urzędu, brak odpowiedzialności urzędnika za rezygnację organizacji z podjęcia działań wskutek nie przekazania dotacji. Szczegółową listę zastrzeżeń ze strony organizacji pan Tadeusz Krasoń przekazał wszystkim członkom WRDPP z prośbą o wspólne zastanowienie się nad rozwiązaniem nabrzmiewającego kryzysu współpracy wrocławskich organizacji i Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Prezes Tadeusz Krasoń przedstawił wniosek dotyczący organizowania regularnych spotkań organizacji pozarządowych z dyrektorami: Anną Szarycz, Michałem Janickim oraz Marcinem Urbanem, które mogłyby mieć charakter mniej konferencyjny – jak dotychczas, ale bardziej konsultacyjny.

Podsumowując dyskusję nt. zaproponowanych przez Wydział Zdrowia standardów prowadzenia świetlic środowiskowych we Wrocławiu członkowie WRDPP zaproponowali, aby dokument ten został gruntownie przeredagowany w kierunku poradnika, który proponowałby formy i metody działania profesjonalizujące wszystkie świetlice. Zasugerowano, aby do prac nad zmianą obecnego dokumentu zaproszone były osoby posiadające wiedzę i doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą.

Pan Jerzy Michalak podjął się opracowania poprawek do zaprezentowanych przez Wydział Zdrowia standardów dla świetlic, po zasięgnięciu opinii od osób prowadzących świetlice środowiskowe w Leśnicy i Stabłowicach. Ustalono, że zaproponowane zmiany zostaną przedyskutowane na kolejnych posiedzeniach WRDPP.

Podsumowując posiedzenie przewodniczący Władysław Sidorowicz poprosił członków WRDPP o zwrócenie uwagi na ewentualne ograniczenia prawne, mówiące o niemożliwości dokonania przesunięć np. 10% dotacji pomiędzy pozycjami kosztorysu w ofercie. W przypadku braku przesłanek prawnych WRDPP wnioskować będzie o uwzględnienie ww. problemu w zmienianej procedurze dotacyjnej.

Ad. 4

Sprawy bieżące:

Zaproponowano ustalenie terminów kolejnych posiedzeń WRDPP (do okresu wakacyjnego). Kolejne posiedzenie WRDPP ustalono na 19 lutego 2007 r. o godz. 16.00.

Przewodniczący Wrocławskiej Rady
Działalności Pożytku Publicznego

Władysław Sidorowicz

protokół sporządził:

*Andrzej Markowski
Zespół ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi
Biuro Sportu i Rekreacji
Urząd Miejski Wrocławia*